

Ciekawym elementem konferencji był jej podział na część naukową i część praktyczną. W tej drugiej można było poznać doświadczenia osób, które na co dzień przyczyniają się do szerzenia wiedzy o teologii ciała. Co istotne, wszyscy popularyzatorzy byli ludźmi świeckimi, spośród których większość stanowiły kobiety. Jedna przedstawiła metodę wprowadzania małych dzieci w obręb pojęć dotyczących ciała, godności i daru, inna skupiła się na platformie internetowej, która pomaga koordynować przykościelne grupy dyskusyjne. Byli obecni także wydawcy specjalizujący się w publikacjach dotyczących tej tematyki oraz przedstawiciele organizacji poza-

rządowych, takich jak Europe4Christ czy Imago Dei.

Papieski biograf George Weigel w *Świadku nadziei* konkluduje, że teologia ciała stanowi coś w rodzaju „teologicznej bomby zegarowej”, która wybuchnie z dramatycznymi konsekwencjami w trzecim tysiącleciu Kościoła. Jeżeli rzeczywiście tak jest, to po konferencji w Gaming można sądzić, że wybuchnie ona najpierw i przede wszystkim w USA. Choć imponujące jest zarówno zaplecze akademickie, jak i liczba publikacji, to przede wszystkim energia, z jaką angażują się w jej głoszenie świeccy z różnych dziedzin życia czyni ten kraj w tym momencie centrum myśli nad teologią ciała.

František Trstenský, *Na ceste do Damasku*,
Svit 2007, stron 126

Pomimo znacznego rozwoju piśmiennictwa religijnego i teologicznego na Słowacji, występują tam stale jeszcze braki, które dopingują wykładowców do opracowywania i wydawania drukiem swoich wykładów. Ksiądz dr František Trstenský odbył studia w Studium Biblicum Franciscanum w Jerozolimie i powrócił do kraju, aby podjąć wykłady w Seminarium Duchownym w Spiskiej Kapitulie, które należy do Wydziału Teologicznego

Katolickiego Uniwersytetu w Ružomberoku. Doktorat ukończył na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie pod kierunkiem piszącego te słowa.

Z wielką przyjemnością prezentuję już drugą książkę mojego doktoranta, która po opracowaniu poprzednio wstępu do Nowego Testamentu, podejmuje temat postaci i Listów św. Pawła.

Autor omawia kolejne listy w porządku chronologicznym, a więc róż-

nym od przyjętego w kanonie Nowego Testamentu. Ten porządek pozwała mu przedstawić wszystkie pisma Pawłowe na tle życia Apostoła, które tworzy doskonały kontekst (*Sitz im Leben*) dla poszczególnych pism.

Jeżeli patrzymy na całe dzieło, to jego tytuł może nie jest ścisły. Do Damaszku bowiem odbył Paweł tylko drogę do spotkania z Chrystusem, potem jego drogi były dłuższe i bogatsze. Można jednak rozumieć to wyrażenie „do Damaszku” nie w sensie geograficznym, ale duchowym, to, co rozpoczęło się koło Damaszku, stało się treścią wszystkich dróg, a od spotkania pod Damazkiem Paweł konsekwentnie dążył do Chrystusa, głosząc, że *być z Chrystusem*, to dla niego lepsze od wszystkiego na ziemi.

Omawiając podróże św. Pawła, autor poświęca dużo uwagi sytuacji historycznej i kulturowej miejscowości, przez które Paweł wędruje i w których głosi Ewangelię. W ten sposób opowiadanie nabiera rumieńców życia, a listy pisane bardzo często do tych samych miejscowości, w których Paweł poprzednio nauczał, można lepiej zrozumieć na tle istniejącej sytuacji.

Dla orientacji w podróżach Pawłowych ważną rolę odgrywają także liczne mapki, jakie zostały zamieszczone w tekście książki.

Same listy omówione są raczej schematycznie, z zaznaczeniem najważniejszych problemów, jakie rodzą się w odniesieniu do poszczególnych pism, a także z syntetycznie omówioną treścią listów.

Książka, którą prezentujemy, byłaby pewnie zbyt uboga dla studentów teologii, którzy w ramach egzegezy Nowego Testamentu mieliby zapoznać się z Listami św. Pawła, ale doskonale może się nadać jako pomoc do repetycji. Natomiast dla ogółu czytelników, których nie obowiązuje pełniejsza egzegeza, będzie to wspaniałe wprowadzenie do poznania postaci św. Pawła i jego pism. Nic więc dziwnego, że książka ukazała się w serii Katolickiego Dzieła Biblijnego na Słowacji, którego celem jest jak najszersze propagowanie wiedzy o Biblii w całym społeczeństwie.

Cieszy, że Dzieło to znajduje tak dobrze przygotowanych pod względem merytorycznym propagatorów wiedzy biblijnej, którzy czynią to w tak dostępnej formie.

Sądzę, że ta książka o św. Pawle, podobnie jak wydane poprzednio wprowadzenie do Nowego Testamentu, z powodzeniem mogłyby być przetłumaczone na język polski konkurować na polskim rynku wydawniczym z innymi publikacjami, znajdując wdzięcznych czytelników.

Ks. Tomasz Jelonek